

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów za każde następne 5 „
Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 centów
Numer pojedynczy kosztuje 5 centów

Prenumeratę przyjmują: Administracja
Czasu, przy ulicy Różannej Nr. 413
i Kasa Teatralna.

Kraków 20 lutego.

Jutro po raz drugi czteroaktowa komedia Dumasa (ojca) **Halifax**.

* * *

Wczoraj odbyła się próba z czteroaktowej komedii, przełożona na język polski przez p. Stanisława Kremera *Kamionka*.

* * *

Artysta malarz p. Valent Francuz, znany w różnych częściach Polski, a który od kilku miesięcy bawi w Krakowie, wykonał portret pani Hoffmann o którym już nadmieniliśmy dawniej. Portret artystki jest nadzwyczaj podobny i pracowicie wykonany w najdrobniejszych szczegółach. Pan Valent wystawił go wczoraj na *Wystawie Towarzystwa Sztuk Pięknych*, równie jak portret hrabiny Tyszkiewicz, oraz własny swój portret uderzający podobieństwem.

* * *

Panna Ówiklińska wystąpi po raz drugi na scenie lwowskiej w operetce *Córki pani Angot*, którą i u nas przygotowują. Na trzeci występ obrała sobie nasza prymadonna *Córka pułku*.

* * *

Jutro posiedzenie komisji konkursowej w mieszkaniu Dyrekcji.

Wiadomości ze świata.

(Sprawozdanie z konkursu na utwory dla teatrów dziecińczych z r. 1874).

Podpisani, uproszeni do udziału w komisji konkursowej, zebrawszy się po upływie

terminu konkursowego d. 1 listopada 1874, sprawdzili że w oznaczonym czasie nadesłały zostały następujące sztuki: 1) „Sąd dziadunia“, komedycja w 1 akcie wierszem; 2) „Najlepsze wiązanie“, obrazek sceniczny; 3) „Imieniny mamy“, komedycja w 1 akcie; 4) „Sędzia w kłopotcie“, komedycja w 1 akcie; 5) „Imieniny nauczyciela“, obrazek w 2 odsłonach; 6) „Posługacz“, obrazek w 1 akcie; 7) „Młody bohater“, dramacik w 1 akcie; 8) „Koledzy“, dramacik w 3 obrazach; 9) „Pastuszek“, komedycja w 2 aktach wierszem; 10) „Gwiazdka“, komedycja w 2 aktach.

Po przeczytaniu wymienionych utworów przez członków komisji z osobna, sztuki: „Imieniny nauczyciela“, „Koledzy i młody bohater“ jako nieodznaczające się niczem, a chyba do brewni chęciami autorów, co mianowicie powiedzieć się da o „Młodym bohaterze“ — odsądzono od prawa ubiegania się o nagrodę konkursową.

Przyznać należy, że w pozostałych siedmiu sztukach komisja miała obfity, a względnie nawet znamienity materiał konkursowy. W porównaniu przeciętnej, że się tak wyrazimy wartości sztuk nadesłanych na konkurs w r. 1873, a utworów tym razem ubiegających się o nagrodę, uderzyła wyższość ostatnich; — mimo to, z żalem wnet uznać musiała komisja, iż w liczbie onych siedmiu mniejszej lub wyższej wartości sztuk przeznaczonych do wspólnego odczytania, nie znajduje się ani jedna, któraby pod względem już to przeprowadzenia scenicznego i literackiego, już wybitniejszej myśli przewodniej, stanąć mogła obok sztuki, pierwszą uwieńczonej nagrodą, na uboższym z kądinąd konkursie w r. 1873. Względ ten był powodem, że zgodzono się w końcu z przeznaczonych dwóch nagród tylko drugiej udzielić uwieńczonej sztuce.

„Sąd dziadunia“ przypomniał komisji od-

razu komedijkę „Zart prawdą“ z zeszłorocznego konkursu Autor zmienił tytuł, przerebił poczęści fabułę, ogładził rzecz całą, lecz nie usunął wcale tego, co już w dawnej formie raziło: wątpliwej strony moralnej w sytuacjach sztuki, oraz pewnej nienaturalności, zwłaszcza w rozwiązaniu. „Pastuszek“ oraz „Sędzia w kłopotcie“ grzeszą dziwactwem założenia, jakkolwiek pierwszy dobrze świadczy o literackich zdolnościach autora, a drugi odznacza się wyborynym wyzyskaniem przedmiotu, zbyt błahego niestety, oraz potoczyścią dialogu i wysoce niekiedy komicznymi sytuacjami. Przeciw „Sędzi w kłopotcie“ podniesiono też zarzut, iż przedstawiając dziewczynę służącą jako domniemaną złodziejkę, uczy dzieci rzucać podejrzenia na sługi.

Pokrewnym dopiero co omówionym sztukom pod względem założenia i przeprowadzenia, jest obrazek „Posługacz“. Przyznać trzeba utworowi temu także zalety, w dziele scenicznym wcale niepodrzedne, jak żywość dialogowania i szczęśliwie pochwycone z życia studentów momenta, ale też powiedzieliśmy przez to już prawie wszystko, co na korzyść „Posługacza“ powiedzieć się dało. Braknie utworowi temu wszelkiego estetycznego wykończenia, język razi niekiedy szorstkością, jako całość sztuka ta zdradza pośpiech i nieobmyślenie, a rozwiązanie jej odbywa się za pomocą *Deus ex machina* niesłychanie bajecznego. Podnieść zresztą jeszcze należy szlachetną tendencję tego obrazka, jak w ogólności pomimo wytkniętych licznych wad dostrzegamy w „Posługaczu“ talent, który mógłby się pięknie rozwijać. Zależy to od chęci, od pracy autora.

(Ciąg dalszy nastąpi).

URZĄDZENIE

dla

ARTYSTÓW

Teatru krakowskiego.

(Ciąg dalszy).

§. 132. Wszyscy artyści dramatyczni wnosić będą na fundusz ogólny artystów teatru krakowskiego pół grosza od każdego złotego pobieranej pensji.

§. 133. Artyści mający benefisa bądź całkowite bądź częściowe z przedsiębiorcą Dyrektorem artystów, płacą od pomienionego funduszu dwa od sta od całego czystego zysku tak sami jak i łącznie z przedsiębiorcą.

§. 134. Aktorowie z obcych teatrów grający role gościnne w teatrze krakowskim za każdy wieczór płacą według tego co w §. 119 było powiedzianem.

§. 135. Wszyscy artyści obcy występujący na scenę między aktami z wyłączeniem uczniów szkoły śpiewu, płacą na fundusz ogólny za każdy wieczór złp. 4.

§. 136. Wszyscy artyści bez wyjątku którzy występując z swym talentem, a nie mogąc sami podług przepisu wypełnić trzech godzin, w pomoc przybierają artystów dramatycznych miejscowych celem dania jakiej sztuki, za każdy wieczór płacą na fundusz ogólny złp. 10.

§. 137. Wpływy z powyższych opłat jak

równie z kar porządkowych na fundusz ogólny teatru przeznaczone, zbierać ma przedsiębiorca Dyrektor artystów, a ostatniego dnia każdego miesiąca winien Dyrekcji teatru podać wykaz szczegółowy zgromadzonego funduszu, Dyrekcya wykaz ten skonfrontuje z swoją kontrolą, sprostuje w razie potrzeby, a następnie zatwierdzi, a zawiadomiwszy o nastąpić mającym wpływie utrzymujących kasę, poleci zarazem przedsiębiorcy Dyrektorowi artystów, by podług zatwierdzonego wykazu sumę wynikłą do tejże kasy wniósł, kwit zaś sznurowy kasy jako dowód skutecznionej zapłaty przedsiębiorcy Dyrektor artystów, winien jest bezzwłocznie złożyć Dyrekcji teatru, jako prowadzącej kontrolę tych funduszy.

§. 138. Za całość wpływów powyższych, przedsiębiorca Dyrektor artystów jest odpowiedzialnym, i przedwczesnem wybraniem i usunięciem funduszy przez osoby optacie ulegające tłumaczyć się w żadnym wypadku nie może.

§. 139. Kasa złożona będzie w miejscu przez Dyrekcję teatru oznaczonem, jeżeliby Senat Rzządzający nie uznał za stosowne sam miejsce dla niej przeznaczyć. Kasa zamykana będzie na dwa klucze, z których jeden będzie przy jednym z członków Dyrekcji teatru, drugi zaś przy jednym z artystów przez towarzystwo artystów dramatycznych wybranym.

§. 140. Fundusze z powyższych źródeł zgro-

madzone, będą przez Dyrekcję teatru w sposób następujący użyte:

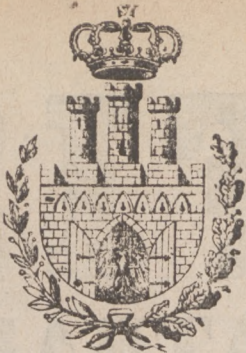
- 1) na gratyfikacye dla artystów talentem i pilnością się odznaczających,
- 2) na pomoc młodym artystom w dalszem swem kształceniu się dramatycznym,
- 3) niemniej na wsparcie artystów niespodzianą klęską dotkniętych.

§. 141. Artystom muzycznym orkiestrę teatru krakowskiego składającą, usilnością swą i talentem do wzrostu i coraz większego wykształcenia orkiestry się przyczyniającym, gratyfikacya z strony Dyrekcji teatru przyznawana być będzie mogła.

§. 142. Fundusz ogólny artystów teatru krakowskiego zostaje pod bezpośrednim zarządem Dyrekcji teatru. Przedsiębiorca Dyrektor artystów przedstawia jej członków swę kompanii, jak równie orkiestry teatralnej do gratyfikacji lub wsparcia, mocną jednak jest i sama Dyrekcya teatru po wysłuchaniu opinii przedsiębiorcy wsparcie z kasy rzeczzonego funduszu udzielać.

§. 143. Dyrekcya teatru zobowiązana będzie z końcem kursu zimowego złożyć Senatowi Rzządzającemu raport o stanie funduszu i jego szafunku, i stan takowy z wyszczególnieniem gratyfikacji lub wsparcia udzielonego podać do wiadomości artystów towarzystwo teatru krakowskiego składających.

(Dokończenie nastąpi).



Z Zawieszeniem Abonamentu.

Nr. porządkowy 82.

TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 20 Lutego 1875 r.

Na dochód

Aleksan. Podwyszyńskiego

Komedia w 4 aktach przez Aleksandra Dumasa, przełożył
z francuzkiego Aleksander Podwyszyński:

HALIFAX

OSOBY:

Lord Dudley — — — —	Pan Szymański.	Tomasz Dickson — — — —	Pan Słonarski.
Sir John Dumbar — — — —	Pan Podwyszyński.	John Burgleih — — — —	Pan Recki.
Artur, jego siostrzeniec — — — —	Pan Dłużewski.	Karol Schmitt — — — —	Pan Pilecki.
Anna — — — —	Panna Heneman.	James Arley — — — —	Pan Kwakiewicz.
Jenny — — — —	Panna Urbanowicz.	Posłaniec — — — —	Pan Janusz.
Halifax, intendent Dumbara — — — —	Pan Benda.	Służąca — — — —	Panna Kwiecińska.
Sampton — — — —	Pan Bogucki.	Kelner — — — —	Pan Nowak.
Tom Rick, służący — — — —	Pan Wojdałowicz.	Stara wieśniaczka — — — —	Panna Wyszowska.
Samuel, oberżysta — — — —	Pan Bolesławicz.	Sierżant — — — —	Pan Lajnerowicz.

Wieśniacy — Wieśniaczki — Goście — Straż.

Rzecz dzieje się w 1 akcie w Szkocyi, w następnych w Yorkshire w pobliżu Londynu.

Biletów dostać można w kasie teatralnej w Piątek od godz. 9 do 12 przed południem i od 3 po południu, a w Sobotę jak zwykle. — Szanowni Abonenci, życzący sobie zatrzymać swe miejsca, zechcą się zgłosić w Piątek do godziny 12.

Początek o godzinie siódmej.